

Vladyslav Zhuravskyy¹
Wydział Filozofii
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Analiza koncepcji pola racjonalności z perspektywy tomistycznego substancjalizmu

[Analysis of the Field of Rationality from the Perspective of Thomistic Substantialism]

Streszczenie: Celem autora była analiza koncepcji pola racjonalności Józefa Życińskiego z perspektywy tomistycznego substancjalizmu, zwłaszcza koncepcji bytu wypracowanej przez Mieczysława A. Krapca oraz jego współpracowników i uczniów. W pierwszym punkcie została przedstawiona J. Życińskiego koncepcja pola racjonalności. Następnie – w drugim punkcie – zostały omówione: stanowisko substancjalizmu prezentowane przez lubelskich tomistów oraz św. Tomasza z Akwinu koncepcja idei. W ostatnim punkcie z analiz dotyczących rozumienia statusu ontycznego praw przyrody w ramach niektórych teorii tomistycznego substancjalizmu zostały wyciągnięte następujące wnioski: 1) uniwersum możliwych stanów fizycznych nie istnieje jako pewna idea ogólna w Bogu, lecz jest odwiecznym zamysłem Boga, należącym do istoty Boga; 2) prawa przyrody nie istnieją samoistnie, lecz są zapodmiotowane w konkretnych jednostkowych rzeczach i istnieją w sposób jednostkowy, a nie ogólny; 3) pojawienie się nowych praw przyrody we wszechświecie może być jedynie spowodowane powstaniem jednostek nowego gatunku lub rodzaju.

Summary: The author's purpose is to analyse J. Życiński's concept of the field of rationality from the perspective of Thomistic substantialism, especially the concept of being developed by M.A. Krapiec and his co-workers and followers. The first paragraph presents J. Życiński's concept of the field of rationality. Then, in the second paragraph, the substantialism standpoint presented by Thomist philosophers from Lublin and St. Thomas Aquinas' concept of ideas is discussed. In the last paragraph, the following conclusions are drawn from the analysis of the understanding of the ontic status of the laws of nature within some theories of Thomistic substantialism: (1) the universe of possible physical states does not exist as some general idea in God, but is God's eternal plan, belonging to God's essence; (2) the laws of nature do not exist in themselves, but are sited in concrete individual things and exist in an individual

¹ Vladyslav Zhuravskyy, Katedra Filozofii Religii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, ul. Willowa 15, 20-819 Lublin, Polska, vzhuravskyy@gmail.com, <https://orcid.org/0000-0002-3451-4726>.

rather than a general way; (3) the appearance of new laws of nature in the universe can only be due to the emergence of individuals of a new species or genus.

Słowa kluczowe: prawa przyrody; obiekty matematyczne; uniwersalia; idee; Bóg.

Keywords: laws of nature; mathematical objects; universals; ideas; God.

Józef Życiński w swoich pracach głównie zajmował się zagadnieniami z filozofii nauki, kosmologii oraz teologii naturalnej. Inspiracje czerpał z filozofii procesu Alfreda N. Whiteheada i Charlesa Hartshorne'a. Uważał, że ten system filozoficzny, w porównaniu z arystotelesowsko-tomistycznym, ma „większą zawartość informacyjną” (Życiński J., 1988, 157), obejmuje szerszy horyzont poznawczy, dzięki czemu można dokonać bardziej wartościowego filozoficznego wyjaśnienia przyrody, natury Boga oraz relacji między Bogiem a światem. Powyższe założenie jest dyskusyjne, a jego potwierdzenie wymaga dalszych wnikliwych analiz filozoficznych, w tym też zestawienia poglądów przedstawicieli filozofii procesu i przedstawicieli filozofii tomistycznej. W tym kontekście dokonam analizy koncepcji pola racjonalności Życińskiego z perspektywy jednej z wersji tomistycznego substancjalizmu. Analiza ta zostanie przeprowadzona w dwóch etapach. Najpierw, w ramach prezentacji koncepcji Życińskiego², przedstawię fakty naukowe (dane doświadczenia naukowego), które ta koncepcja wyjaśnia³. Następnie przedstawione fakty naukowe zinterpretuję w kategoriach tomistycznego substancjalizmu, zwłaszcza koncepcji bytu wypracowanej przez współzałożyciela Lubelskiej Szkoły Filozoficznej Mieczysława A. Krapca oraz jego współpracowników i uczniów. W związku z tym, że lubelski tomizm jest twórczą kontynuacją filozofii św. Tomasza z Akwinu, w realizacji postawionego celu będę się odwoływał również do poglądów tego myśliciela. Podjęte w niniejszym artykule dociekania filozoficzne pozwolą ustalić zasadnicze różnice między dwoma wyjaśnieniami tych samych faktów naukowych oraz pogłębić rozumienie kwestii racjonalności ontycznej.

Życińskiego koncepcja pola racjonalności

Józef Życiński przyjmuje platońską wizję matematyki (Życiński J., 1991a, s. 116; 1991b; 1991c, s. 9–10), według której relacje i struktury ma-

² Obszerniejsze omówienie tej koncepcji można znaleźć m.in. w artykułach Tadeusza Pabjana (2011), Anny Lemańskiej (2012), Michała Hellera (2017).

³ Szerzej na temat filozoficznej interpretacji faktów naukowych zob. rozprawę Józefa Turka (2009).

tematyczne tworzą świat nie mniej realny niż świat postrzegany przez zmysły. Stanowią one także podstawowy poziom ontyczny, a konkrety postrzegane przez zmysły są w odniesieniu do nich wtórne⁴. Na rzecz tego stanowiska Życiński (1988, s. 67–68) przytacza następujący argument: „Aby zakwestionować tezę stwierdzającą ontyczną pierwotność relacji i struktur w stosunku do obserwowanych procesów fizycznych, trzeba by wykazać, iż w naukowym studium przyrody zachodzi równoważność dwóch opisów, z których jeden wyrażony jest w języku matematyki, drugi zaś w języku zdań obserwacyjnych. Sytuacja taka miałaby miejsce wówczas, gdyby opis matematyczny był wynikiem uogólnienia danych zdobytych przy pomocy obserwacji i pomiarów. [...] Wiadomo jest, iż informacyjna zawartość matematycznego formalizmu teorii nie tylko przekracza zawartość przeprowadzonych obserwacji, lecz nawet nie zawsze rozumiana jest w całej pełni przez badaczy tworzących teorie. Równania mówią więcej niż przeprowadzone w danym etapie obserwacje a nierzadko również więcej niż są w stanie zrozumieć w tym etapie ich odkrywcy. [...] O szczególnie doniosłej roli struktur matematycznych w przyrodzie świadczy fakt, iż przy badaniu nowych dziedzin rzeczywistości, kiedy nie są jeszcze znane fizyczne własności obiektów należących do danej dziedziny, stosujemy do ich opisu język matematyki i z reguły język ten umożliwia poprawną charakterystykę nowych dziedzin”.

Ten argument można sparafrazować w następujący sposób. Jeżeli w badaniach przyrody poznanie matematyczne, którego przedmiotem są formalne relacje i struktury, jest bardziej istotne i skuteczniejsze, niż poznanie obserwacyjne, które ujmuje obiekty fizyczne, to rzeczywistość struktur formalnych jest ontycznie pierwotniejsza w stosunku do rzeczywistości spostrzeganej zmysłowo⁵. Powyższa argumentacja – jak stwierdza sam Życiński – ma charakter redukcyjny, a stanowisko o ontycznej niezależności i pierwotności relacji i struktur jest hipotetyczne. Można wskazać na kilka wątpliwości związanych z przyjęciem powyższego stanowiska: 1) czy skuteczność poznania matematycznego w nauce rzeczywiście implikuje ontologiczną pierwotność struktur formalnych, czy człowiek mógłby poznać formalne struktury bez obserwacji obiektów fizycznych; je-

⁴ „Z rozwojem wiedzy rzeczywistość obserwowanego substratu i cząstek jawi się jako wtórna, natomiast podstawową i pierwotną rzeczywistością zdaje się być sieć relacji i struktur opisywanych w języku matematyki. Struktury te mogą posiadać różnorodne konkretyzacje fizyczne, co nie zmienia jednak faktu, iż bardziej podstawowym od nich poziomem bytu pozostaje poziom symetrii, inwariantów i związków formalnych” (Życiński J., 1988, s. 67).

⁵ Przyjmuje się tu akceptowany we współczesnej filozofii przyrody i przyrodoznawstwa dychotomiczny podział rzeczywistości na przedmioty formalne (symetrie, związki algebraiczne, relacje liczbowe itp.), ujmowane w poznaniu matematycznym, oraz przedmioty empiryczne, poznawane przez zmysły (zob. szerzej Turek J., 2010, s. 132–137).

żeli nie, to czy możemy mówić o pierwotności matematyki w poznaniu przyrodniczym oraz ontologicznej pierwotności świata formalnego; 2) czy konieczne jest oddzielanie formalnych struktur od świata materialnego, czy nie jest to przypadek „mnożenia bytów ponad potrzebę” (por. Lemańska A., 2012, s. 291–292).

Głosząc pogląd o szczególnie doniosłej roli metody matematycznej w poznaniu świata przyrody i ontycznej pierwotności struktur i relacji formalnych, Życiński dyskwalifikuje taką koncepcję filozofii przyrody, której głównym przedmiotem jest aspekt substancjalny i która jest oparta na poznaniu zdroworozsądkowym (intuicyjnym). Jednak Życińskiego krytyka stanowiska substancjalistycznego nie jest radykalna, ponieważ nie kwestionuje całkowicie realności substancji pierwszych i znaczenia kategorii substancji w kosmologiczno-filozoficznym poznaniu przyrody. Przewiduje możliwość stosowania tej kategorii w wyjaśnieniu świata przyrody ożywionej. Dostrzega też możliwości pogodzenia kategorii substancji z ontologią Whiteheada – odpowiednikami substancji byłyby stabilności relacyjne (tożsamościowe) zakotwiczone w ciągach bytów aktualnych (Życiński J., 1988, s. 71, 238).

Z tezą o pierwotności struktur i relacji formalnych związana jest hipoteza o polu racjonalności. Wspomniana hipoteza jest rezultatem zastosowania rozumowania redukcyjnego w określaniu „implikacji ontologicznych dla niekwestionowalnych faktów naukowych” (Życiński J., 1987, s. 175), które wskazują, że z jednej strony w przyrodzie mamy do czynienia z niechętnością procesów fizycznych i relacyjną stabilnością, co przejawia się pewnym porządkiem, a z drugiej – z możliwością opisanie tych uporządkowanych stanów językiem matematycznym w uproszczonych adekwatnych modelach. Pole racjonalności jest racją uzasadniającą w sposób redukcyjny efektywność metody matematycznej w badaniach przyrody. Teza o polu racjonalności jest niepodatna na falsyfikację przez nauki przyrodnicze, jednak rozwój poznania fizykalistycznego może pomóc w lepszym sprecyzowaniu koncepcji pola racjonalności (Życiński J., 1988, s. 146).

Pole racjonalności jest to zbiór formalnych relacji i struktur, który można ujmować „dwojako: 1) całościowo jako uniwersum możliwości, które w zasadzie dają się zrealizować w naszym wszechświecie, 2) częściowo – jako zbiór istniejących faktycznie stanów fizycznych, które stanowią egzemplifikację części struktur określanych przez pole racjonalności” (Życiński J., 1988, s. 73). Innymi słowy pole racjonalności ma dwa wymiary: wymiar możliwości i wymiar aktualności. Wymiar możliwości jest ontologicznie pierwotny w stosunku do wymiaru aktualności, z kolei wymiar aktualności jest częścią wymiaru możliwości. Wymiarem aktualności są pola fizyczne – zaktualizowane w przyrodzie struktury formalne, innymi słowy:

prawa przyrody, które zostały częściowo odkryte przez nauki przyrodnicze. Życiński (2012, s. 372) nazywa pole racjonalności również innym określeniem – „nomologiczna struktura świata” (od greckiego słowa *nomos* – prawo).

W związku z powyższym Życiński formułuje koncepcję praw przyrody w kontekście ewolucji kosmologicznej. Według tej koncepcji, mimo tego, że świat przyrody ciągle ewoluuje, prawa przyrody mają charakter koniecznościowy, istniały i obowiązywały od początku wszechświata, lecz nie wszystkie prawa przyrody od początku były zrealizowane. Na przykład prawa Ohma lub Keplera, prawa, które rządzą w strukturach DNA, jeszcze nie były fizycznie zrealizowane w erze hadronowej, ponieważ wtedy jeszcze nie istniały planety i organizmy, jednak to nie oznacza, że te prawa nie istniały w ogóle lub powstały przypadkowo, lub emergentnie na pewnym etapie ewolucji kosmicznej. Prawa przyrody istnieją od początku i determinują proces ewolucji wszechświata, dzięki czemu rozwój wszechświata ma charakter racjonalny, a nie chaotyczny i przypadkowy. Wszystkie prawa przyrody – fizycznie zrealizowane i fizycznie niezrealizowane – należą do ostatecznej struktury ontycznej, czyli pola racjonalności, które określa się jako „uniwersum wszystkich możliwych stanów wszechświata oraz wzajemnych związków między nimi” (Życiński J., 1988, s. 146; zob. też Życiński J., 2010).

Określając sposób istnienia pola racjonalności, czyli jego status ontologiczny, Życiński odnosi go do dziedziny obiektów ponadczasowych (*eternal object*), które według metafizyki Whiteheada nie mogą istnieć poza bytami aktualnymi (*actual entities*). Pole racjonalności istnieje w Bogu, należąc do Jego natury (Życiński J., 1988, s. 149–150; 2010, s. 24; Zieliński A., 1998, s. 173).

Życiński, akceptując Whiteheada dynamiczną i panenteistyczną koncepcję Absolutu, podejmuje próby pogodzenia jej z doktryną katolicką. Zdaniem Życińskiego należy rozróżniać w naturze Boga dwa komplementarne aspekty – pierwotny (*primordial nature*) i wtórny (*consequent nature*). To rozróżnienie nie zakłada „istnienia w Bogu dwóch odrębnych zasad działania, lecz jest wynikiem idealizującej abstrakcji, dzięki której możemy ujmować Boga bądź statycznie jako ‘samego ze sobą’ [pierwotny aspekt – V.Z.] bądź dynamicznie w Jego relacji do wszechświata [wtórny aspekt – V.Z.]” (Życiński J., 1988, s. 124–125; zob. też s. 111). Dwa wymiary pola racjonalności korespondują z dwoma aspektami natury Boga (Życiński J., 1988, s. 145). W pierwotnym aspekcie natury Boga mówi się, że Bóg jest nieskończony, wieczny, niezmienny, transcendentny wobec swojego stworzenia; jest zasadą ontycznej racjonalności świata. W drugim aspekcie, ujmującym relację między Bogiem a światem oraz Bogiem a człowiekiem, stwierdza się, że Bóg określa pole możliwości rozwoju człowieka i świata

(hierarchię wartości, prawa przyrody). To pole możliwości w języku religijnym jest określane jako „zamyśl Boga”. Ten plan stopniowo urzeczywistnia się w stworzonym świecie, w którym nieustannie jest obecny działający Stwórca (Życiński J., 1988, s. 121–125; 2009, s. 68). Bóg jest także obecny, choć często niezauważalnie, we wszystkich ludzkich przeżyciach. Jest nie tylko obecny, ale także kocha i współcierpi razem ze swoim stworzeniem (Życiński J., 1988, s. 112, 126–127, 134). Takie dwuaspektowe rozumienie natury Boga – według Życińskiego – łączy dwa obrazy: abstrakcyjnego ujęcia natury Boga w metafizyce i Boga ingerującego w dzieje ludzkie, przedstawionego w Piśmie Świętym.

Zdaniem Życińskiego, doświadczenie porządku i racjonalności w przyrodzie, które jest ściśle związane z uprawianiem nauk matematyczno-przyrodniczych, może także być początkiem doświadczenia religijnego. Racjonalność w przyrodzie jest jednym z przejawów Bożej immanencji w świecie. Innym jej przejawem jest hierarchia wartości, w tym porządek moralny w bycie ludzkim i relacjach międzyludzkich. Poznanie aksjologiczne może także stać się punktem wyjściowym doświadczenia religijnego. Struktury aksjologiczne (ideały etyczne i wzory piękna), podobnie jak pole racjonalności, należy do dziedziny ponadczasowych obiektów, które należą do natury Boga (Życiński J., 1988, s. 152).

Stanowisko substancjalizmu i koncepcja idei

Przedstawiciele tomistycznego substancjalizmu przyjmują pluralistyczną interpretację rzeczywistości, zgodnie z którą świat składa się z jednostkowych rzeczy, które są na różne sposoby od siebie zależne. Rzeczom jednostkowym, czyli substancjom pierwszym, przypisują pierwszeństwo w porządku bytowania (ontologicznym) i porządku poznania (epistemologicznym). Sprezycyzowanie tezy Krąpca o substancjach pierwszych (rzeczach jednostkowych) jako naczelnym i pierwszym przedmiotach ludzkiego poznania, wymaga uzgodnienia jej ze sformułowaną przez niego koncepcją przedmiotu metafizyki. Według Krąpca metafizyczne poznanie jako podstawowy i naczelnym sposób wyjaśniania rzeczywistości, w tym też świata przyrody, powinno mieć maksymalnie zneutralizowany przedmiot. Chodzi tutaj nie tylko o brak w punkcie wyjścia jakichkolwiek założeń apriorycznych, lecz też o to, by poznanie metafizyczne obejmowało wszelkie byty, tzn. jakąkolwiek treść istniejącą⁶. Punktem wyjścia poznania

⁶ Krąpiec twierdzi: „Być bytem jako bytem – znaczy być czymś istniejącym w zdeterminowanej konkretnej treści” (1966, s. 92). Natomiast substancją pierwszą nazywa to „co zdeterminowane w sobie posiada swoją odrębną treść i definicję, co ponadto w jakiś sposób istnieje samo w sobie, a nie tkwi tylko w jakimś podłożu” (2000, s. 221–222).

metafizycznego jest sąd egzystencjalny, czyli stwierdzenie, iż coś (jakaś treść) istnieje. Natomiast w dalszych etapach poznania ustala się sposób istnienia tego „coś”: czy to jest byt materialny czy niematerialny, konieczny czy przygodny, czy jest to substancja czy przypadłość, czy to byt naturalny czy byt intencjonalny? Zdaniem Krapca rzeczywistość nie tylko składa się z bytów naturalnych, ale też z bytów intencjonalnych. Przedmiotem poznania metafizycznego są nie tylko substancje pierwsze – byty naturalne, którym przysługuje substancjalny sposób istnienia, takie jak konkretne ciało lub obiekt fizyczny⁷, organizm czy konkretny człowiek, lecz są nimi również byty przypadłościowe i intencjonalne. Wszystko, co istnieje, w tym też prawa przyrody, zjawiska fizyczne i chemiczne, obiekty matematyczne, konstrukty poznawcze, dzieła sztuki są dla metafizyki przedmiotem wyjaśnienia w świetle ostatecznych przyczyn istnienia i działania. Substancje pierwsze są naczelnym i głównym przedmiotem poznania w tym sensie, że rozumienie ich natury jest kluczem do metafizycznego wyjaśnienia natury innych bytów⁸.

Lubelscy tomiści powyższe stanowisko substancjalizmu łączą z Tomaszową koncepcją idei jednostkowych⁹. Doktor Anielski określa ideę jako wzór czegoś, co powstaje lub formę wzoru „na podobieństwo którego coś powstaje” (*Quaestiones disputatae de veritate* (cyt. dalej: *De ver.*), q. 3, a. 1, resp., cyt. za: Tomasz z Akwinu, 2006, s. 21). Coś może odwzorowywać jakąś formę w sposób zamierzony albo przypadkowy. Odwzorowanie przypadkowe (niezamierzone) ma miejsce wtedy, gdy artysta stworzył obraz tego, czego nie zamierzał. Tylko w przypadku odwzorowania czegoś zamierzonego można mówić, że coś powstało lub zostało stworzone według jakiejś idei lub formy wzorczej. „Skoro więc forma wzorcza lub idea – mówi św. Tomasz – jest tym, na wzór czegoś jest formowane, coś musi ją od-

⁷ Według Krapca – z perspektywy metafizycznej – syntezy chemiczne, pierwiastki i atomy pierwiastków mogą być odrębnymi substancjami, jeżeli nie tkwią w innej substancji pierwszej. Odnosnie do neutronów, protonów, elektronów Krapiec zaznacza: „Jeśli ich istnienie jest rzeczywiste, to jak długo istnieją związane jednością atomu, tak długo są integralnymi częściami tego atomu, w chwilach jednak, gdy istnieją niezależnie od atomu i gdy sprawiają niezależną sobie tylko właściwą działalność, stają się nowymi substancjami. Każdy bowiem rzeczywisty byt, samoistniejący i posiadający swą zdeterminowaną, chociażby chwilowo treść – nazywamy substancją” (2000, s. 222). „Czas – precyzuje lubelski profesor – w ogóle tutaj nie wchodzi w grę, tak, że nawet najmniejszy moment trwania czasowego nie przeszkadza pojęciu substancji” (2000, s. 222, przypis 65).

⁸ Krapiec zaznacza: „Podstawowym jednak elementem rzeczywistości jest tylko substancja, jest ona głównym analogatem bytu i bez niego wszelki byt jest dla Arystotelesa zupełnie niezrozumiałym” (2000, s. 187).

⁹ Należy zaznaczyć, że dana koncepcja jest sformułowana w ramach poznania teologicznego i dotyczy rozumienia opatrności Bożej, według którego Bóg zna i troszczy się o każde stworzenie, a szczególnie o każdego człowieka. Daną koncepcję nie da się pogodzić z tradycją neoplatońską, według której w Bogu istnieją tylko idee ogólne, co sugeruje, że Stwórca troszczy się tylko o dobro gatunków, a nie konkretnych jednostek (Maryniarczyk A., 2006, s. 10; Kiereś B., 2006, s. 233).

wzorowywać samo z siebie, a nie przypadkowo” (*De ver.*, q. 3, a. 1, resp., cyt. za: Tomasz z Akwinu, 2006, s. 21). Każda rzecz jednostkowa jest zamierzona i stworzona przez Boga, a idea każdej rzeczy istnieje w Bogu Stworzycielu. Akwinata twierdzi: „[...] koniecznie trzeba przyjąć, że w Bogu istnieją właściwe racje jednostek, czyli wiele idei” (*De ver.*, q. 3, a. 2, resp., cyt. za: Tomasz z Akwinu, 2006, s. 32). W związku z tym rzeczy jednostkowe nie są tylko reprezentantami gatunku. Są one w pełni bytami-indywiduami, ponieważ każda z nich ma swoją własną unikalną istotę, która jest odzwierciedleniem jednostkowej idei w umyśle Boga (Maryniarczyk A., 2006, s. 10). W przypadku sztuki artysta tworzy swoje dzieło na podstawie idei (wzoru), która jest zainspirowana lub pochodzi z poznania przez artystę świata zewnętrznego – przyrody lub innych dzieł sztuki. W przypadku stworzenia świata źródłem wzorów (idei) rzeczy jednostkowych jest poznanie przez Boga swojej własnej istoty. Wszystko jest stworzone na podobieństwo istoty Boga. „Różne zaś rzeczy rozmaicie ją [istotę Boga – V. Z.] naśladują i każda na swój sposób, gdyż dla każdej jest właściwe być odrębną od innej. Dlatego ideą każdej rzeczy jest sama Boska istota, pojęta wraz z różnymi proporcjami rzeczy do niej. Skoro więc są różne proporcje rzeczy, musi być wiele idei. Jest więc wprawdzie jedna idea wszystkiego ze strony istoty, lecz jest ich wiele ze strony różnych proporcji stworzeń do tej istoty” (*De ver.*, q. 3, a. 2, resp., cyt. za: Tomasz z Akwinu, 2006, s. 34).

Bóg doskonale zna każdą rzecz, ponieważ doskonale zna swoją istotę i każdą rzecz powołał do istnienia¹⁰. W Jego umyśle znajdują się nie tylko idee rzeczy jednostkowych, które istniały, istnieją i będą istnieć, ale też idee rzeczy, które nigdy nie powstaną.

Każda idea istniejąca w umyśle, czy to Bożym, czy ludzkim, jest wytworem aktu poznawczego i zarazem przedmiotem poznania. Pojęcie idei jest bliskie pojęciu prawdy. W duchu św. Tomasza „prawda jest miarą złożoną przez Stwórcę (lub twórcę) w rzeczy i tym, czym mierzony jest intelekt poznający” (Maryniarczyk A., 2000, s. 96)¹¹. Prawdę można określić jako ideę (treść, myśl), która została umieszczona w rzeczy i która jednocześnie stała się przedmiotem poznania. Według Akwinaty rzecz znajduje się między dwoma intelektami – Boskim i ludzkim. Intelekt Boga w relacji do rzeczy naturalnych jest „mierzącym” (*mensurans*), tym, który determinuje istotę rzeczy, jej treść (ideę). Natomiast intelekt Boski nie jest

¹⁰ Piotr Moskal (2020, s. 114) wyjaśnia: „On [Bóg – V. Z.] sam dla siebie jest przedmiotem poznania. W sobie samym kontempluje siebie i to wszystko, co od niego pochodne. Jego poznanie nie jest zdeterminowane istniejącymi bytami-przedmiotami poznania. To te byty są następstwem jego poznania”.

¹¹ „Tak więc intelekt boski jest mierzącym, nie mierzonym, rzecz naturalna – mierząca i mierzona, lecz nasz intelekt jest mierzonym, mierzącym wprawdzie nie rzeczy naturalne, a tylko wytwarzane przez sztukę” (*De ver.*, q. 1, a. 2, resp., cyt. za: Tomasz z Akwinu, 2018, s. 36–37).

„mierzony” (*non mensuratum*) przez jakąś rzecz, ponieważ żadna z nich nie jest źródłem inspiracji aktu stwórczego. Rzecz naturalna w stosunku do intelektu Absolutu jest mierzona, a w relacji do intelektu człowieka jest „mierząca”. Innymi słowy, rzecz jest określona przez intelekt Boski co do prawdy (treści, idei), a jednocześnie determinuje treść poznawczą (prawdę) w intelekcie ludzkim. Z kolei człowiek jest „mierzony” przez rzecz naturalną, ale nie jest „mierzącym” w stosunku do niej. Przedstawiona powyżej koncepcja jest realistyczną interpretacją prawdy i poznania ludzkiego, według której wszystkie treści zawarte w ludzkim umyśle mają swoje ostateczne źródło (przyczynę) w bytach stworzonych przez Boga (*De ver.*, q. 1, a. 2, resp.; Maryniarczyk A., 2000, s. 90–91).

W związku z powyższym w metafizyce realistycznej o prawdzie rozważa się w trzech sensach: ontologicznym, metafizycznym i logicznym (Maryniarczyk A., 2000, s. 96). Zamyśl (myśl, idea), według którego rzecz – czy to naturalna, czy to sztuczna – została powołana do istnienia, jest prawdą w sensie ontologicznym. Idee jednostkowe istniejące w umyśle Boga są prawdami ontologicznymi. Prawdą w sensie metafizycznym jest sama konkretna rzecz wyrażająca i realizująca zamyśl Stwórcy lub twórcy, będąca także nosicielem poznawalnych treści (inteligibilność rzeczy). Wytwory czynności poznawczych lub inaczej mówiąc formy poznawcze, które są rezultatem oddziaływania rzeczy na władze poznawcze człowieka (wyobrażenia, pojęcia, sądy) są prawdami w sensie logicznym. W ramach tego ostatniego ujęcia mówi się o prawdzie jako właściwości poznania: zgodności myśli sądu z rzeczą (*veritas est adaequatio intellectus et rei*). Wytwory czynności poznawczych nazywane są też ideami. Wyróżnia się idee szczegółowe odnoszące się do konkretnej jednostki oraz idee ogólne odnoszące się do wszystkich jednostek należących do danego gatunku lub rodzaju.

Aby określić status ontologiczny idei w ramach tomistycznego substancjalizmu należy wskazać na trzy odrębne tzw. płaszczyzny ontologiczne: Boski umysł, rzecz, ludzki umysł. Ze względu na różne ontologiczne podłoża idea zapodmiotowana w rzeczy jednostkowej nie jest tym samym, co idea jednostkowa istniejąca w Boskim umyśle, według której rzecz została uformowana. Idea rzeczy lub sama rzecz jest odwzorowaniem własnej niepowtarzalnej idei w Boskim umyśle. Cała rzeczywistość jest odwzorowaniem istoty Boga, lecz nie jest istotą Boga i nie należy do Boskiej natury. Analogiczna jest relacja między ideą w rzeczy a ideą w ludzkim umyśle. Idea w ludzkim umyśle jest formą poznawczą, skutkiem wpływu rzeczy na podmiot poznający. W akcie stworzenia Stwórcą nie staje się rzeczą, a rzecz nie staje się Stwórcą. Analogicznie w akcie poznania podmiot poznający nie staje się przedmiotem poznania, a przedmiot poznania nie staje się podmiotem poznającym.

Status ontyczny praw przyrody

Zwolennicy tomistycznego substancjalizmu nie kwestionują istnienia zbioru struktur i relacji, które konstytuują świat przyrody i które są odpowiednikami praw nauki¹² i pojęć matematycznych. Nie podważają także realności praw przyrody, które traktowane są jako byty, czyli coś, co istnieje. Aby dokonać interpretacji proponowanego przez Życińskiego pola racjonalności w kategoriach tomistycznego substancjalizmu należy przede wszystkim określić sposób istnienia (status ontyczny) formalnych struktur konstytuujących przyrodę. Pole racjonalności w duchu neoplatonizmu określa się jako idee ogólne, wieczne wzorce istniejące w umyśle Bożym, według których świat przyrody jest kształtowany i funkcjonuje. Życiński, podobnie jak inni platonizujący myśliciele, na podstawie poznania matematyczno-przyrodniczego, którego wytworami są idee ogólne nazywane bytami matematycznymi, stwierdza istnienie pierwotnych idei ogólnych, które są obiektami ponadczasowymi, istniejącymi w naturze Boga. Natomiast według tomistycznego substancjalizmu idee ogólne nie istnieją ani jako samoistny byt, ani w rzeczach, ani w umyśle Bożym. Są one wytworami ludzkiego poznania, którym przysługuje jedynie intencjonalny sposób istnienia (Krapiec M.A. i Kamiński S., 1994, s. 187–188; Krause F., 2002, s. 250–252; Zdybicka Z., 2017, s. 183). Człowiek przez zmysły poznaje w rzeczy to, co materialne, jednostkowe i szczegółowe, a przez intelekt to, co niematerialne, powszechne i konieczne. Idee ogólne są wynikiem abstrakcji, jednej z zasadniczych czynności ludzkiego intelektu. W procesie abstrakcji intelekt wydobywa z rzeczy treści ogólne, pomija to, co zmienne i jednostkowe, a zatrzymuje to, co niezienne i ogólne. Idea ogólna występuje tylko w świadomości ludzkiej jako pojęcie ogólne, a w języku ludzkim – jako nazwa ogólna (Stępień A.B., 2007, s. 148). Bóg poznaje w sposób całkowicie inny niż człowiek, w Bogu nie ma poznania zmysłowego, abstrakcyjnego i dyskursywnego. Nie jest zatem właściwe mówienie, że w Boskim umyśle występują idee ogólne i idee szczegółowe¹³. Bóg poznaje wiele rzeczy przez jedną formę poznawczą, która jest samym Boskim intelektem. „[...] w Bogu – wyjaśnia św. Tomasz – intelekt, przedmiot poznania, forma poznawcza i samo poznanie są całkowicie jednym i tym sa-

¹² Pojęcie prawa przyrody należy odróżnić od prawa nauki. Prawa przyrody są to istniejące w przyrodzie prawidłowości, które staramy się zbadać. Natomiast prawa nauki są konstruktami teoretycznymi, za pomocą których próbujemy opisać i wyjaśnić świat przyrody (Dąbek D., 2019, s. 34).

¹³ Mikołaj Olszewski (1999, s. 648–649, 651–652, 667–668) wskazuje, że według Awerroesa, św. Bonawentury oraz św. Tomasza z Akwinu wiedza Boga dotycząca rzeczy jednostkowych lub świata nie ma ani ogólnego, ani szczegółowego charakteru. Takie rozróżnienie uznawane jest za niewłaściwą antropomorfizację Boga.

mym” (*Summa Theologiae* (cyt. dalej: *S.th.*), I, q. 14, a. 4, resp, cyt. za: Tomasz z Akwinu, 1999, s. 208). Dla określenia sposobu, w jaki Bóg poznaje, Tomasz stosuje metaforę „widzi”. „[...] Bóg widzi siebie samego w sobie samym, ponieważ siebie samego widzi poprzez swoją istotę. Byty różne od siebie widzi natomiast nie w nich, ale w sobie samym, ponieważ Jego istota zawiera podobizny tego, co różne od Niego samego” (*S.th.*, I, q. 14, a. 5, resp, cyt. za: Tomasz z Akwinu, 1999, s. 210). Bóg zarówno w akcie stwórczym, jak i w akcie poznawczym oraz w rządzeniu światem nie posługuje się żadnymi ideami ogólnymi.

Idee ogólne nie istnieją także w rzeczach. Według tomistycznego substancjalizmu odpowiednikiem idei ogólnej jest pewna „wspólna” natura rzeczy, tzn. ten sam zespół cech charakterystycznych dla każdej rzeczy należącej do pewnego rodzaju czy gatunku. Ta „wspólna” natura znajdująca się w konkretnych bytach jednostkowych nie istnieje w sposób ogólny, lecz jednostkowy, ponieważ rzeczy są jednostkowe, „a ponadto wszystko, co w nich się znajduje, też jest jednostkowe” (Krause F., 2002, s. 251)¹⁴. Według Krąpca w każdej rzeczy jednostkowej jest zapodmiotowana pewna sieć realnych relacji. Wyodrębnienie w rzeczy jednostkowej różnych realnych relacji nie zaprzecza jej jedności. Jak wyjaśnia Maryniarczyk, w metafizyce realistycznej wyróżniano dwa rodzaje jedności: niezłożeniowa i złożeniowa. Jedność niezłożeniowa jest to coś, co jest absolutnie proste (nieposiadające żadnych złożzeń) i absolutnie tożsame ze sobą. Taką jednością jest tylko Bóg. Natomiast jedność złożeniowa jest rozumiana analogicznie i stanowi ona transcendentalną właściwość bytu, wyrażającą bytowanie „w jedności tego, co złożone”; może być rozumiana na sposób esencjalny (Arystoteles) lub egzystencjalny (Akwinata). Według Arystotelesa podstawą jedności złożeniowej „jest jedna i niepodzielna forma”, a zgodnie z Tomaszem – „jeden i niepodzielny akt istnienia, scalający i organizujący wielość elementów w jedność” (Maryniarczyk A., 2007, s. 46). Rzecz jednostkowa jest jednością złożeniową. W sieci realnych relacji rzeczy wyodrębnia się relacje konieczne, konstytuujące bytowość rzeczy. Krąpiec (2002, s. 708) wyjaśnia: „Owe układy relacyjne, jako uporządkowane i trwałe, są albo relacjami transcendentalnymi albo, w pewnych obszarach rzeczywistości, koniecznymi relacjami tzw. rodzajowymi, wspólnymi różnym grupom bytowym, lub relacjami koniecznymi gatunkowymi, wspólnymi różnym bytom jednostkowym, i wreszcie relacjami koniecznymi indywidualnymi, występującymi tylko u poszczególnych osobników bytowych. Różnorodne układy bytowe ujawniają swą organizację w działaniu nie-

¹⁴ Feliks Krause (2002, s. 251–252) wyjaśnia: „Pojęcie ogólności wymaga zatem wspólnoty (*communitas*), tj. powtarzalności w wielu bytach, i jedności (*unitas*), która istnieje jedynie w sferze pojęciowej”.

przypadkowym. Dla tego typu działań istnieje wewnętrzna racja takiego właśnie działania: że ono istnieje raczej niż nie istnieje i że jest raczej tym czym jest, a nie czymś innym. W relacyjnych układach bytowych zawarta jest wewnętrzna racja ich działania, czyli źródło ich działania”.

Można więc wyodrębnić w rzeczach jednostkowych należących do świata przyrody pewien zespół relacji koniecznych, które konstytuują rzeczy jednostkowe jako byty naturalne (materialne). Te zespoły relacji są racjami prawidłowości występujących w działaniach ciał naturalnych, co znaczy, że z relacjami tymi utożsamiają się prawa przyrody¹⁵. W porządku ontycznym prawa przyrody nie istnieją bowiem w sposób ogólny, lecz są zapodmiotowane jako relacje konieczne w rzeczach jednostkowych (ciałach naturalnych) i istnieją w sposób jednostkowy, natomiast w porządku poznawczym występują jako idee ogólne.

W ramach Tomaszowej teorii o rządach Bożych relacje konstytuujące ciało naturalne są nazywane „inklinacjami naturalnymi”. Według tej teorii Bóg rządzi światem na dwa sposoby: bezpośrednio i przez inne rzeczy. Działanie wszystkich rzeczy podporządkowane jest powszechnemu planowi Bożych rządów, który też jest nazywany odwiecznym zamysłem Bożym lub odwiecznym prawem. Ten plan (prawo) nie jest samodzielny, istniejącym poza Bogiem bytem, lecz jest niczym innym, jak samym Bogiem. „Bóg – twierdzi Akwinata – sprawuje swe rządy nad stworzeniami w ten sposób, że jedno dokonuje się w nich drogą naturalnego biegu rzeczy; drugiego dokonuje drogą cudów poza naturalnym porządkiem nadanym stworzeniom [...]” (*S.th.*, I, q. 104, a. 4, resp., cyt. za: Tomasz z Akwinu, 1981, s. 32). Dla realizacji swego zamysłu Stwórca udziela rzeczom tzw. inklinacji naturalnych (*inclinatio naturalis*), dzięki którym w świecie przyrody zachowywany jest pewien porządek, oraz inklinacje dobrowolne (*inclinatio voluntaria*), dzięki którym stworzenia obdarzone rozumem i wolną wolą realizują plan Boży¹⁶. Uczony, poznając działania rzeczy naturalnych – które to działania są realizacją inklinacji naturalnych – odczytuje pewne prawidłowości w ich działaniu, czyli prawa przyrody. Te prawa przyrody opisuje i wyjaśnia przez obiekty matematyczne i prawa nauki.

Według teorii partycypacji bytu, wypracowanej przez lubelskich tomistów, Absolut jest zarazem transcendentny i immanentny w stosunku do rzeczy stworzonych. Transcendencja Absolutu wobec świata polega na tym, że Absolut jest bytem całkowicie innym, odrębnym od stworzonego

¹⁵ Krąpiec przez prawo rzeczy rozumie „wszelkie prawidłowości, jakie ukazują się w działaniu bytu. Prawidłowość bowiem działania jest ujawnieniem jakiejś względnej stałości struktury bytu” (Krąpiec M.A. i Kamiński S., 1994, s. 22, przypis 24).

¹⁶ Zob. szerzej *S.th.*, I, q. 103, a. 6, resp.; a. 7; a. 8, resp. Por. też artykuł Pabjana (2016). Zob. także opracowania Jacquesa Maritaina (2001, s. 58–71) i Katarzyny Stępień (2006) dotyczące inklinacji moralnych oraz moralnego prawa naturalnego.

świata, doskonałym i prostym, który istnieje w sobie i przez siebie, i jest źródłem wszelkiego istnienia. Natomiast każda rzecz jednostkowa jest bytem złożonym, istnieje w sposób przygodny. Immanencja Absolutu w świecie polega na tym, że: 1) Absolut jest przyczyną sprawczą istnienia rzeczy, nieustannie podtrzymuje je w istnieniu; 2) Absolut jest źródłem istoty (natury) rzeczy, która jest odwzorowaniem pewnej idei jednostkowej istniejącej w myśli Absolutu; 3) Absolut jest celem (racją) istnienia i działania wszystkich rzeczy. Ta trójwymiarowa immanencja Boga w świecie jest także określana jako obecność Absolutu w zakresie tzw. przyczyn zewnętrznych: sprawczej, wzorczej i celowej (Zdybicka Z., 2017, s. 165–190; Moskal P., 2020, s. 115–121). Wydaje się, że na podstawie teorii partycypacji bytu i teorii o rządach Bożych można stwierdzić, iż prawa przyrody są przejawami Bożej immanencji w przyrodzie. Natomiast uniwersum praw przyrody, które istnieją i mogą zaistnieć, co Życiński nazywa „całościowym aspektem pola racjonalności”, należy do odwiecznego zamysłu Bożego, który jest niczym innym jak istotą Boga.

Ponieważ według Życińskiego pole racjonalności konstytuuje ewolucję wszechświata, należy jeszcze poruszyć istotne w wyjaśnieniu procesów ewolucyjnych zagadnienie stawania się praw przyrody. Przy wyjaśnieniu tego faktu w ramach tomistycznego substancjalizmu najbardziej istotne są trzy postulaty. Pierwszy wskazuje, że pojawienie się nowego prawa przyrody na pewnym etapie rozwoju wszechświata spowodowane jest stwarzaniem przez Boga jednostek nowego gatunku lub rodzaju. Zaktualizowane w rzeczywistości prawo przyrody nigdy nie istnieje substancjalnie, lecz zawsze jest zapodmiotowane w jakiejś rzeczy jednostkowej. Drugi postulat dotyczy transformizmu gatunków i rodzajów. Krąpiec odrzuca stanowisko skrajnego transformizmu, które głosi, że mniej doskonała przyczyna może wywołać bardziej doskonały skutek, czyli z prostszych gatunków drogą ewolucyjnych przemian mogą powstać bardziej złożone gatunki. Nowe i bardziej doskonałe gatunki i rodzaje nie powstawały (lub nie powstają) drogą samostwarzania lub samodzielnego przekształcenia. Ich zaistnienie wymaga przyczyny (tzn. bytu czy zespołu bytów), która w doskonałości bytowania jest współmierna do wywołanego przez siebie skutku (Krąpiec M.A., 1996, s. 33–38; 2002, s. 706–709). Zgodnie z trzecim postulatem ostateczną przyczyną wszystkich bytów istniejących jest Absolut, który stwarza świat i formuje go bezpośrednio przez akt stwórczy, lub pośrednio przez działanie bytów stworzonych. Bóg jest czystym Istnieniem, udziela istnienia każdej jednostkowej rzeczy (Krąpiec M.A., 2008, s. 31–39). Te trzy wyżej wymienione postulaty mają swoje uzasadnienie w egzystencjalnej koncepcji bytu i są uznawane za kluczowe w filozoficznym wyjaśnieniu faktu ewolucji wszechświata w ramach tomistycznego substancjalizmu.

* * *

Podsumowując powyższe analizy, należy wyeksponować następujące wnioski. Życińskiego koncepcja pola racjonalności została wypracowana w ramach filozoficznej refleksji nad faktem (lub filozoficznej interpretacji faktu) zachodzenia prawidłowości w ewoluującym wszechświecie, które w ramach poznania naukowego są skutecznie poznawane metodą matematyczną. Za Życińskim, w sposób najbardziej ogólny, pole racjonalności można określić jako realnie istniejące uniwersum struktur matematycznych (lub formalnych struktur i relacji) konstytuujące rozwój całej przyrody. Przedstawiciele tomistycznego substancjalizmu również uznają istnienie formalnych struktur i relacji, które konstytuują przyrodę. Jednak zasadnicza różnica między Życińskim a lubelskimi tomistami występuje w rozumieniu statusu ontologicznego formalnych struktur i relacji, w tym też praw przyrody. Według Życińskiego pole racjonalności określa się jako idee ogólne zapodmiotowane w Bogu. Prawa przyrody aktualnie obecne w świecie przyrody są egzemplifikacją części pola racjonalności. Natomiast według tomistycznego substancjalizmu idee ogólne nie istnieją ani samoistnie, ani w konkretnych rzeczach, ani w Bogu. Prawa przyrody – które według Życińskiego stanowią częściowy wymiar zrealizowanego pola racjonalności – zgodnie z tomistycznym substancjalizmem nie istnieją w sposób substancjalny. Są one zapodmiotowane w konkretnych jednostkowych rzeczach i istnieją w sposób jednostkowy, a nie ogólny. W ramach koncepcji tomistycznego substancjalizmu można także stwierdzić, że prawa przyrody są przejawem Bożej immanencji w przyrodzie, a uniwersum możliwych stanów fizycznych – co Życiński nazywa „całościowym wymiarem pola racjonalności” – nie istnieje w sposób ogólny w Bogu jako pewny zbiór idei ogólnych, lecz jest odwiecznym zamysłem Boga, który z kolei jest utożsamiany z istotą Boga. Pojawienie się nowych praw przyrody w rzeczywistości – według tomistycznego substancjalizmu – może być jedynie spowodowane powstaniem jednostek nowego gatunku lub rodzaju, które są zamierzone w odwiecznym zamysle Bożym.

Wyniki podjętych tu dociekań i przedstawione wnioski stanowią wstępną propozycję i wymagają dalszych badań. Wydaje się, że w zakresie filozoficznego wyjaśnienia praw przyrody w ewoluującym wszechświecie filozofia procesu nie ma większej wartości eksplanacyjnej niż filozofia tomistyczna. W artykule odwoływano się do różnych teorii i kategorii tomistycznego substancjalizmu (substancjalizm, idee ogólne, rządy Boże, partycypacja bytu itd.), które są i nadal mogą być przedmiotem obszernych opracowań. Przedstawiona w artykule problematyka może być interesującą poznawczo inspiracją do podejmowania dalszych analiz i opracowań.

BIBLIOGRAFIA

- Dąbek Dariusz, 2019, *Metodologia nauk przyrodniczych*, w: Stanisław Janeczek i in. (red.), *Metodologia nauk. Cz. II, Typy nauk*, Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 27–52.
- Heller Michał, 2017, *Józefa Życińskiego idea pola racjonalności*, w: Robert Nęcek, Wojciech Misztal (red.), *Media, kultura, dialog: w piątą rocznicę śmierci arcybiskupa Józefa Życińskiego*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wydawnictwo Naukowe, Kraków, s. 25–38.
- Kiereś Bartłomiej, 2006, *Idee jednostkowe jako racje poznania rzeczy realnych: analiza tekstu De ideis III kwestii Quaestiones disputatae de veritate*, w: Tomasz z Akwinu, *Quaestiones disputatae de ideis, de scientia Dei – Dysputy problemowe o ideach, o wiedzy Boga*, tł. Aleksander Białek, tekst sprawdzili i popr. Mieczysław A. Krapiec i Andrzej Maryniarczyk, red. nauk. Andrzej Maryniarczyk, Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 233–249.
- Krause Feliks, 2002, *Dlaczego średniowieczni komentatorzy Metafizyki Arystotelesa odrzucali uniwersalia in essendo*, *Acta Mediaevalia*, t. 15, s. 249–264.
- Krapiec Mieczysław A., 1966, *Metafizyka: zarys podstawowych zagadnień*, Pallottinum, Poznań.
- Krapiec Mieczysław A., 1996, *Psychologia racjonalna*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Krapiec Mieczysław A., 2000, *Struktura bytu: charakterystyczne elementy systemu Arystotelesa i Tomasza z Akwinu*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin.
- Krapiec Mieczysław A., 2002, *Gatunek i rodzaj*, w: Andrzej Maryniarczyk i in. (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 3, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin, s. 704–709.
- Krapiec Mieczysław A., 2008, *Ewolucjonizm, ale jaki?*, w: Mieczysław A. Krapiec i in., *Ewolucjonizm czy kreacjonizm*, Fundacja „Lubelska Szkoła Filozofii Chrześcijańskiej”, Lublin, s. 7–40.
- Krapiec Mieczysław A., Kamiński Stanisław, 1994, *Z teorii i metodologii metafizyki*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin.
- Lemańska Anna, 2012, *Matematyka a przyroda w ujęciu abpa Józefa Życińskiego*, *Roczniki Filozoficzne*, t. 60 (4), s. 283–296.
- Maritain Jacques, 2001, *Dziewięć wykładów o podstawowych pojęciach filozofii moralnej*, przekł. Jarosław Merecki, wprowadzenie Tadeusz Styczeń, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin.
- Maryniarczyk Andrzej, 2000, *Veritas sequitur esse*, *Roczniki Filozoficzne*, t. 48 (1), s. 79–102.
- Maryniarczyk Andrzej, 2006, *Wprowadzenie*, w: Tomasz z Akwinu, *Quaestiones disputatae de ideis, de scientia Dei – Dysputy problemowe o ideach, o wiedzy Boga*, tł. Aleksander Białek, tekst sprawdzili i popr. Mieczysław A. Krapiec i Andrzej Maryniarczyk, red. nauk. Andrzej Maryniarczyk, Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 7–11.
- Maryniarczyk Andrzej, 2007, *Racjonalność i celowość świata osób i rzeczy*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin.
- Moskal Piotr, 2020, *Filozofia religii*, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin.
- Olszewski Mikołaj, 1999, *Komentarz do Kwestii 14. O wiedzy Boga*, w: Tomasz z Akwinu, *Traktat o Bogu: Summa teologii, kwestie 1–26*, przekł. i koment. Gabriela Kurylewicz i in., Znak, Kraków, s. 638–680.

- Pabjan Tadeusz, 2011, *Józefa Życińskiego koncepcja pola racjonalności*, Filozofia Nauki, t. 19 (2), s. 7–18.
- Pabjan Tadeusz, 2016, *Nieinterwencjonistyczny model działania Boga w świecie przyrody*, Tarnowskie Studia Teologiczne, t. 35 (1), s. 33–49.
- Stępień Antoni B., 2007, *Wstęp do filozofii*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin.
- Stępień Katarzyna, 2006, *Idee a prawo odwieczne i porządek natury*, w: Tomasz z Akwinu, *Quaestiones disputatae de ideis, de scientia Dei – Dysputy problemowe o ideach, o wiedzy Boga*, tł. Aleksander Białek, tekst sprawdzili i popr. Mieczysław A. Krapiec i Andrzej Maryniarczyk, red. nauk. Andrzej Maryniarczyk, Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 281–295.
- Tomasz z Akwinu, 1981, *Rządy Boże (1. 103–119)*, przeł. i w objaśnienia i skorowidze zaopatrzył Pius Belch, Veritas, London.
- Tomasz z Akwinu, 1999, *Traktat o Bogu: Summa teologii, kwestie 1–26*, przekł. i koment. Gabriela Kurylewicz i in., Znak, Kraków.
- Tomasz z Akwinu, 2006, *Quaestiones disputatae de ideis, de scientia Dei – Dysputy problemowe o ideach, o wiedzy Boga*, tł. Aleksander Białek, tekst sprawdzili i popr. Mieczysław A. Krapiec i Andrzej Maryniarczyk, red. nauk. Andrzej Maryniarczyk, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Tomasz z Akwinu, 2018, *Dysputa o prawdzie: dysputy problemowe o prawdzie. Kwestia 1*, przeł. Aleksander Białek, tekst przekładu przejrzeni Mieczysław A. Krapiec, Andrzej Maryniarczyk, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu – Katedra Metafizyki KUL, Lublin.
- Turek Józef, 2009, *Filozoficzne interpretacje faktów naukowych*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Turek Józef, 2010, *Filozoficzne implikacje matematyzacji przyrody*, w: Michał Heller, Józef Życiński (red.), *Matematyczność przyrody*, Wydawnictwo Petrus, Kraków, s. 121–137.
- Zdybicka Zofia, 2017, *Partycypacja bytu: próba wyjaśnienia relacji między światem a Bogiem*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin.
- Zieliński Andrzej, 1998, *Koncepcja Boga w metafizyce Alfreda N. Whiteheada*, Roczniki Filozoficzne, t. 46–47 (1), s. 165–183.
- Życiński Józef, 1987, *Filozoficzne aspekty matematyczności przyrody*, w: Michał Heller i in. (red.), *Filozofować w kontekście nauki*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków, s. 170–185.
- Życiński Józef, 1988, *Teizm i filozofia analityczna*, t. II, Znak, Kraków.
- Życiński Józef, 1991a, *Niedokończenie*, w: Michał Heller i in. (red.), *Spór o uniwersalia a nauka współczesna*, Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych przy Wydziale Filozofii Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków, s. 115–118.
- Życiński Józef, 1991b, *Poza granicami konkretności: spór o powszechniki w kontekście rozwoju nauki nowożytnej*, w: Michał Heller i in. (red.), *Spór o uniwersalia a nauka współczesna*, Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych przy Wydziale Filozofii Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków, s. 55–80.
- Życiński Józef, 1991c, *Z powrotem do powszechników: wstęp*, w: Michał Heller i in. (red.), *Spór o uniwersalia a nauka współczesna*, Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych przy Wydziale Filozofii Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków, s. 5–14.
- Życiński Józef, 2009, *Wszechświat emergentny: Bóg w ewolucji przyrody*, Wydawnictwo KUL, Lublin.

- Życiński Józef, 2010, *Kreacjonizm ewolucyjny a chrześcijańska koncepcja stworzenia*, w: Jerzy A. Janik (red.), *Nauka, religia, dzieje: uniwersalia, prawa przyrody, transcendencja: XV Seminarium w serii seminariów z Castel Gandolfo, 28–30 września 2009, Lublin*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 13–25.
- Życiński Józef, 2012, *Pole racjonalności i prawa przyrody*, tłum. z ang. Wojciech Kotowicz, *Roczniki Filozoficzne*, t. 60 (4), s. 361–374.

